

BIULETYN PARAFIALNY

Św.
Kierana,
katolicki
Kościół w
Campbeltown i
Islay
Ceann Loch
Chille
Chiarain
21 czerwca
2026

NARODZENIE ŚW. JANA CHRZCICIELA

24 czerwca



Tydzień 12 czasu zwykłego

Kościół św. Kierana, Campbeltown, Kintyre

Tydzień 12 czasu zwykłego

Wtorek: Msza żałobna, 13:00 (John Brown †)

Środa: adoracja i modlitwa poranna, 9:30; Msza święta, 10:00

Piątek: Modlitwa poranna, 9:50; Msza święta, 10:00

Hymny/Muzyka na niedzielę

Procesja

413 Chwała najświętszym na wzgórzu

Ofiarowanie

223 W chlebie przynosimy cię, Panie

Muzyka komunijna

Възвеличай, о, душа моя – Pomniejszaj, o moja Duszo

Po komunii

345 O chleb niebios

Recesja

473 Powiedz mi swoją duszę

W przyszły weekend:

Sobota, 27 czerwca, Msza czuwania, 18:00

Niedziela, 28 czerwca, Uroczystość Świętych

Piotra i Pawła, Msza Święta, 10:00.

Sakrament Pojednania: sobota 17:30-17:50 lub w dowolnym terminie na życzenie.

Kościół Episkopalny św. Kolumby, Bridgend, Wyspa
Islay

5 lipca: Msza Święta, godz. 16:00

19 lipca: Msza Święta, godz. 16:00

Odpowiedź psalmowa

W swojej wielkiej łasce odpowiedz mi, Panie.

Ewangelia

Alleluja, alleluja.

Duch prawdy będzie o mnie świadczył, mówi Pan,

I ty również będziesz świadkiem.

Alleluja.

Antyfony Komunii

Oczy wszystkich patrzają na Ciebie, Panie,
I dajesz im jedzenie w odpowiednim czasie.

Daj temu 5 minut

Poświęć tylko pięć minut dziennie, a twoja wiara będzie się pogłębiać i rozwijać – dzień po dniu.

PNIEDZIAŁEK 12. TYGODNIA

22 CZERWCA 2026

Użyj własnego osądu

Ewangelia Mateusza cytuje Jezusa, który mówi: "Przestań sądzić, abyś nie był sądzony." Ale oczywiście musisz codziennie podejmować decyzje. Jezus zabrania oceniania czyjegoś charakteru, wartości, intencji czy nawet jego pozycji przed Bogiem na podstawie tego, co widzisz. Mała uwaga: nie oceniaj czyjegoś wnętrza po jego zewnątrz. W ewangeliach Jezus rzadko używa słowa hipokryta, ale gdy już to robi, robi to z zemstą. Hipokryzja pochodzi od greckiego słowa oznaczającego "aktor", czyli kogoś, kto nosi maskę. Ewangelia prosi, byś się ujawnił, był prawdziwy i nie oceniał innych (to jest Boża praca), a już na pewno nie tylko na podstawie tego, co widzisz.

Dzisiejsze czytania: 2 Królewską 17:5-8, 13-15a, 18; Mateusz 7:1-5. *"Ty hipokryto, najpierw usuń drewnianą belkę z oka; wtedy zobaczysz wyraźnie, by usunąć drzazgę z oka brata."*

WTOREK 12. TYGODNIA

23 CZERWCA 2026

Pokaż sobie drzwi

Podczas zwiedzania Bazyliki San Francesco w Asyżu we Włoszech, zakonnik poprowadził grupę pielgrzymów przez górny i dolny kościół aż do krypty, gdzie pochowani byli św.

Franciszek i jego towarzysze. Podczas całej wycieczki opowiadał o życiu Francisca oraz o architekturze, sztuce i historii z nim

związanych. Na koniec zakonnik zabrał grupę z powrotem do górnego kościoła i pokazał im oszałamiające freski przypisywane Giotto, ilustrujące sceny z Pisma Świętego i życia Franciszka. Prowadząc grupę do wyjścia, wyjaśnił, że na tej ścianie znajduje się najważniejsza scena do tej pory: drzwi! Wyjście, jak powiedział, przypomina, by przejść przez drzwi i szerzyć Dobrą Nowinę na cały świat. Warto o tym pomyśleć następnym razem, gdy opuszczasz budynek kościoła!

Dzisiejsze czytania: 2 Królewską 19:9b-11, 14-21, 31-35a, 36; Mateusz 7:6, 12-14. *"Wejdz*

przez wąską bramę."

ŚRODA: UROCZYŚTOŚĆ

NARODZENIA ŚW. JANA

CHRZCICIELA

24 CZERWCA 2026

Co kryje się w nazwie?

W obrzędzie chrztu pierwsze pytanie, jakie zadaje kapłan lub diakon, brzmi: "Jakie imię nadajesz temu dziecku?" Na pierwszy rzut oka wydaje się to powierzchownym pytaniem; sposób, by ruszyć z akcją. Ale jak wszystkie elementy sakramentu chrztu, jest tu więcej, niż się wydaje. Nadawanie komuś lub czemuś imienia to potężny czyn. Tak jak Bóg nazywał każdą część stworzenia w momencie powstania, tak samo my. Poświęć dziś chwilę, by przemyśleć historię swojego imienia. Na kogo cię nazwano? Jakie cechy miała ta osoba, których twoi rodzice mogli ci życzyć?

Dzisiejsze czytania: Izajasz 49:1-6; Dzieje Apostolskie 13:22-26; Łukasz 1:57-66, 80. *"Pan zwołał mnie od narodzin, z łona matki dał mi imię."*

CZWARTEK 12. TYGODNIA

25 CZERWCA 2026

Słysz słowo na świecie

Starożytni filozofowie uważali, że rozum rządzi wszechświatem. Nazwali ten powód logos: greckie słowo oznaczające "słowo". W Biblii hebrajskiej "słowo Boże" nie było tylko sposobem, w jaki Bóg komunikował się z ludźmi, ale miało także własną moc twórczą. Nowy Testament, zwłaszcza początek Ewangelii Jana, mówi, że ta twórcza moc stała się ludzka w Jezusie. Cała ta historia świadczy, że "Słowo" jest sposobem, w jaki ludzie doświadczali Bożego prowadzenia w rzeczywistym świecie. Boga można poznać – i chce być poznanym. Wystarczy, że posłuchasz słowa Bożego – i go przestrzegasz.

Dzisiejsze czytania: 2 Królewską 24:8-17; Mateusz 7:21-29. *"Każdy, kto słucha tych moich słów i je realizuje, będzie jak mądry człowiek, który zbudował swój dom na skale."*

PIĄTEK 12. TYGODNIA

26 CZERWCA 2026

Trzymaj to w czystości

Nikt do końca nie wie, skąd pochodzi wyrażenie "czystość jest obok pobożności". To może być starożytne hebrajskie powiedzenie. John Wesley, założyciel metodyzmu, użył go w homilii w 1791 roku, jakby był powszechnie powszechną mądrością. Miało to wartość praktyczną, ponieważ bycie czystą pomagało zwalczać choroby. Religie uczyniły czystość znakiem Bożej łaski – nie tylko braku brudu, ale także stwierdzeniem, że jest się na właściwej drodze z boskością. W swojej posłudze uzdrawiania Jezus, choć niemal ciągle "nieczysty" z powodu kontaktu z "niepożądanymi", również czyścił ludzi, przywracając im zdrowie i wspólnotę. Do kogo możesz wyciągnąć uzdrawiającą i gościnną dłoń?

Dzisiejsze czytania: 2 Królewska 25:1-12; Mateusz 8:1-4. *"Podszedł trędowaty, oddał mu*

hołd i powiedział: 'Panie, jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić.'"

SOBOTA 12. TYGODNIA

27 CZERWCA 2026

Tylko powiedz słowo

W 2011 roku zrewidowany Mszał Rzymski przeszedł szereg zmian. Jedną z bardziej zauważalnych zmian była modlitwa Eucharystyjna: "Panie, nie jestem godzien, by cię przyjąć..." stał się "Panie, nie jestem godzien, byś wszedł pod mój dach..." Nowe sformułowanie nawiązuje do ewangelijnej historii Jezusa uzdrawiającego sługę setnika z daleka. To słowo Chrystusa i wiara setnika uzdrowiły. Być może podczas Mszy te słowa są dobrym przypomnieniem, że używane przez nas słowa są potężne – pełne wiary i zdolne do cudów.

Dzisiejsze czytania: Lamentacje 2:2, 10-14, 18-19; Mateusz 8:5-17. *"Jezus powiedział do setnika: 'Możesz iść; Jak uwierzyliście, niech stanie się za was.'"*

Czytania na 12. niedzielę w czasie zwykłym

Jeremiasz 20:10-13

Przyjaciele zamieniają się w wrogów, gdy ziemski los proroka jest zagrożony.

Psalm 69:8-10, 14, 17, 33-35

Przyjaciel Pana zostaje zawstydzony i wykluczony, ale nie może zostać utracony.

List do Rzymian 5:12-15

Grzech świata przenika nas wszystkich, ale dar Chrystusa jest jeszcze większy.

Mateusz 10:26-33

Tylko ci, którzy mogą zmiażdżyć nasze dusze, są jedynymi, których musimy się bać.

Słowa na Słowie

Siła radości, dobroci i pokoju w obliczu przeciwności

*

Święty Jan Bosco rozpowszechnił w swoich instytucjach edukacyjnych następującą zasadę jako zasadę pedagogiczną: "Bądź radosny, czyn dobro i pozwól wróblom ćwierkać."

**

Poruszając się po zawrotnościach życia, łatwo jest dać się porwać trudom i krzyżom, które nieuchronnie nas spotykają. Ale co, gdybyśmy powiedzieli wam, że istnieje sposób, by podchodzić do tych wyzwań z poczuciem radości, dobroci i spokoju? To sposób myślenia zakorzeniony w naukach Starego i Nowego Testamentu, który może zmienić sposób, w jaki żyjemy.

Radość życia

Biblia jest pełna wezwań, by żyć z radością i optymizmem. Świadomość bycia wybranym do niebiańskiego królestwa, odkupienia i zbawienia jest potężnym antidotum na trudności, z

którymi się mierzymy. Jednak często mamy trudności z odnalezieniem radości pośród przeciwności. Nie uczą nas, jak doceniać starość i chorobę, jak pokonywać strach przed śmiercią czy jak pozostawać miłosiernymi wobec podstępów. Te lekcje muszą być wyciągnięte przez osobiste doświadczenie, ale mogą być łatwiejsze, gdy pielęgnujemy poczucie dystansu i perspektywy.

Cnota dobroci

Życie pełne dobra to nie tylko ideał moralny; to fundamentalny aspekt chrześcijańskiego powołania. Jak pięknie sugeruje inskrypcja na grobie kardynała Augusta Hlonda w katedrze warszawskiej: "Przeszedł przez świat, czyniąc dobro." To najwyższa ocena ludzkiego życia. Dobre uczynki i dobre życie płyną z dobrego serca, a to cnota zagrożona pokusą wyboru łatwej drogi. "A po co ci to?" szepcze diabeł. "Słuchaj, można to zrobić inaczej i łatwiej." Ale norma jest jasna: "Postępuj właściwie!" Ta zasada dotyczy każdej dziedziny życia, od naszych myśli i mowy po czyny i intencje.

Ulotna natura pokoju

W dzisiejszym świecie lęki i poczucie zagrożenia stają się coraz powszechniejsze. Pomimo naszych najlepszych starań, by stworzyć poczucie bezpieczeństwa poprzez umowy, prawo i ubezpieczenia, strach jest wszechobecny. Martwimy się o utratę tego, co mamy, naszej pozycji, dobrej reputacji. Ale prawdziwy wewnętrzny spokój powraca, gdy uświadomimy sobie, że te rzeczy nie są tak ważne, jak nam się wydaje. Dystans od siebie i naszych problemów jest niezbędny, podobnie jak umiejętność śmiania się z siebie. Sam Jezus nas tego uczy, mówiąc: "Spójrzcie na ptaki na niebie; nie sieją ani nie zbierają żnią, nic nie zbierają do stodoł, a jednak twój niebiański Ojciec je karmi. Czy nie jesteś ważniejszy od nich?" (Mt 6:26).

Przeciwieństwo strachu

Lęk przed człowiekiem i bojaźń przed Bogiem są wzajemnie wykluczające się. Im bardziej boimy się ludzi, tym mniej czcimy Boga do siebie. Ale gdy pielęgnujemy szacunek i zaufanie do Boga, strach przed człowiekiem znika, a nasze zmartwienia wydają się nieistotne. To paradoks leżący u podstaw wiary chrześcijańskiej: prawdziwe bezpieczeństwo i pokój nie wynikają z naszych własnych wysiłków, lecz z naszej relacji z Bogiem.

Podsumowując, życie pełne radości, dobra i pokoju nie jest naiwnym ani nierealistycznym ideałem. To fundamentalny aspekt powołania chrześcijańskiego, który wymaga od nas kształtowania dystansu, perspektywy i szacunku dla Boga. Przyjmując takie nastawienie, możemy stawiać czoła wyzwaniom życia z pewnością siebie i nadzieją, wiedząc, że nie jesteśmy sami, lecz jesteśmy częścią większej historii odkupienia i zbawienia.

* * *

*W głębi zaufania znajduję odwagę, by wznieść się
Odważyć się skoczyć, zanim siatka bezpieczeństwa zostanie rozłożona
Żadna polisa ubezpieczeniowa nie gwarantuje upadku
Nie ma sieci, która mnie złapie, jeśli zdecyduję się wszystko stracić*

*Zostawić za sobą ciężary, które wiążą i duszę
Strachy, które chwytają i paraliżują, smutki, które tworzą
Życie monotonii, istnienie bez iskry
By rozbić kajdany, które mnie powstrzymują, i wyruszyć*

*Na drodze samopoznania, gdzie tkwią kreatywność i siła
W obecności boskości, gdzie przebywają miłość i wolność
Ufać nieznanemu, ufać boskiemu planowi*

Skoczyć w pustkę, z wiarą jako przewodnią ręką

*Życie po życiu, znajdę swoją drogę
Przez ciemność i światło znajdę swój dzień
Ufać wszechświatowi, ufać własnemu sercu
Skoczyć w nieznanne i nigdy nie odejść.
(A.W.)*

W miłości Chrystusa,
Ojciec Anthony

IKONY EWANGELISTÓW, APOSTOŁÓW I ŚWIĘTYCH: 32 ŚWIĘTYCH KOSMOS I DAMIAN

Niezlomne dziedzictwo świętych Kosmy i Damiana

W annałach historii chrześcijaństwa niewielu świętych pozostawiło tak głębokie piętno na wiernych jak bliźniacy cudotwórcy, Kosma i Damian. Ich niezwykle życie, naznaczone bezinteresownym oddaniem sztuce uzdrawiania, inspirowało pokolenia wierzących i zapewniło im czczone miejsce w panteonie katolickich świętych.

Życie służby



Według tradycji Kosma i Damian urodzili się na wyspie Cypr w III wieku, w czasach, gdy sztuka medycyny była rzadkim i wyjątkowym przywilejem zarezerwowanym dla bogatych. Przeciwwstawiając się konwencjom, bliźniacy poświęcili swoje życie praktyce medycznej, zapewniając bezpłatną opiekę ubogim i marginalizowanym. Ich niezachwiane zaangażowanie w służbę innym przyniosło im reputację wzorców cnoty i współczucia.

Męczeństwo i dziedzictwo

Okoliczności ich śmierci są owiane tajemnicą – niektóre relacje sugerują, że spotkali ich męczennicy z rąk cesarza Dioklecjana w 303 roku n.e., podczas gdy inne proponują spokojniejszy koniec w Mezopotamii. Niezależnie od szczegółów, ich grobowce stały się czczonymi miejscami pielgrzymkowymi, przyciągającymi wiernych z

daleka i okolicy.

Zjawisko globalne

Od V wieku kult Kosmasa i Damiana rozprzestrzenił się jak pożar po świecie chrześcijańskim, a bracia byli szczególnie czczeni w Konstantynopolu. Dziś ich święto obchodzone jest 1 listopada w Kościele Wschodnim i 26 lipca w Kościele katolickim, co jest świadectwem trwałej siły ich dziedzictwa.

Patroni sztuki uzdrawiania

Jako patroni lekarzy, farmaceutów, weterynarzy i dentystów, Cosmas i Damian nieustannie

inspirują profesjonalistów oddanych dążeniu do leczenia. Ich ikony, przedstawiające braci w ozdobnych strojach, często z symbolami ich zawodu, stanowią wzruszające przypomnienie o ich niezachwianym zaangażowaniu w służbę innym.

Ponadczasowe dziedzictwo

W erze naznaczonej rosnącą specjalizacją i komercjalizacją opieki zdrowotnej, życie Kosmasa i Damiana stanowi potężne przypomnienie o transformującym wpływie bezinteresownej służby. Wspominając ich niezwykle życie, przypominamy sobie o trwałej sile współczucia, empatii i oddania sztuce uzdrawiania.

Ranne światło

Komentarze do Ewangelii Św. Jana

Ewangelia św. Jana jest używana w lekcjonarzu na niedziele przy szczególnych okazjach, świętach i uroczystościach, a także w określonych porach roku, np. Wielkanoc, Boże Narodzenie.

Rozdział 28

Zmartwychwstanie

Jan 20:1-9

Zmartwychwstanie: Latarnia nadziei w świecie pełnym niepewności

W sercu każdego wierzącego leży głębokie pytanie: Czy apostołowie Go widzieli? Odpowiedź brzmi zdecydowanym potwierdzeniem. Tak, zrobili to. A jeśli oni mogli zobaczyć budzący podziw widok pustego grobowca, to my też. To nie jest tylko historyczna opowieść, lecz żywy dowód na transformującą moc wiary w naszym współczesnym życiu.

Znaczenie Pustego Grobowca

Lniane tkaniny, wciąż splątane i pokryte kurzem przypraw, kryły tajemnicę, której nawet najgorliwszy wyznawcy nie mogli zignorować. Piotr i Jan, kierowani niewytłumaczalną pilnością, weszli do grobowca i ujrzeni formę zwalonych tkanin – prześcieradła, które nikt nie odwinął. To nie było zwykłe zmartwychwstanie; To było objawienie życia wykraczającego poza wymiar fizyczny.

Spostrzeżenia Johna Stotta ukazują to zjawisko: natychmiastowa wiara apostołów wynikała z niemożności wyjścia z takiego kokonu bez cudownej interwencji. Tak jak Łazarz potrzebował pomocy, by uwolnić się z lnianych owijań, Jezus wyszedł ze swoich z boską łatwością – jakby przechodził przez samo światło. Ten obraz, żywy i niepokojący, wstrząsnął apostołami do głębi, potwierdzając, że Zmartwychwstanie nie było tylko powrotem do życia, lecz głęboką przemianą w nową formę istnienia.

Ukryta natura zmartwychwstałego Chrystusa

Zmartwychwstały Chrystus, opisany przez teologów takich jak Olivier Clément, wymyka się ograniczeniom czasu i przestrzeni, a jednak pozostaje dostępny dla tych, którzy Go szukają. Jest jednocześnie obecny i nieobecny, tajemnicą, która zachęca nas do spojrzenia poza to, co widzialne. Pojawia się pytanie: dlaczego Jezus objawia się tylko tym, którzy wierzą? Odpowiedź tkwi w szacunku dla wolności człowieka. Bóg nie narzuca się, lecz zaprasza nas do osobistego spotkania, spotkania, które sięga najgłębszych zakamarków naszego jestestwa.

Zachęta dla współczesnych wiernych

W dzisiejszym szybko zmieniającym się świecie, gdzie rozpraszaczy jest mnóstwo, a pewność wydaje się nieuchwytna, Zmartwychwstanie stanowi niezachwianą kotwicę. Przypomina nam, że wiara nie polega na intelektualnej zgodzie, lecz na przeżytym doświadczeniu spotkania z boskością. Jak trafnie stwierdza Benedykt XVI, Bóg nie narzuca się; Zaprasza nas na spotkanie, które przemienia nas od środka. To zaproszenie jest otwarte dla wszystkich – Marii Magdaleny, Piotra, Jana oraz każdego z nas, niezależnie od naszych przeszłych czy obecnych trudności.

Wezwanie do wiary

Zmartwychwstanie nie zmusza do wiary; raczej ją budzi. To cichy głos Boga wzywający nas z imienia, zachęcający do rozpoznania Chrystusa, który jest zarówno namacalny, jak i transcendentny. Sakramenty, zwłaszcza Eucharystia, są bramami do tego przemieniającego życie spotkania. Dają nam skromny, lecz głęboki dostęp do Zmartwychwstania, silniejszy niż sama śmierć.

Podsumowanie

Poruszając się po zawiłościach współczesnego życia, pamiętajmy o spotkaniu apostołów z pustym grobem. Niech zainspiruje nas do spojrzenia poza powierzchnię, do poszukiwania ukrytej obecności Chrystusa w naszych codziennych doświadczeniach. W ten sposób nie tylko potwierdzamy naszą wiarę, ale także odkrywamy nadzieję i odnowę, które obiecuje Zmartwychwstanie. Niech my, podobnie jak Piotr i Jan, poczucie poruszenia zobaczymy pustkę śmierci i nieograniczone życie, które leży poza nią.

Wezwanie do działania

Poświęć dziś chwilę, by zastanowić się nad własnym spotkaniem z Zmartwychwstałym Chrystusem. Zadaj sobie pytanie: Jak ta przemiana wpływa na moje życie? Pozwól, by ta refleksja pogłębiła twoją wiarę i zachęciła cię do dzielenia się tą nadzieją z innymi, bo w Zmartwychwstaniu odnajdujemy ostateczną obietnicę życia wiecznego.

Nota końcowa

Jak mówili pierwsi Ojcowie Kościoła: "Chrystus zmartwychwstał! On rzeczywiście zmartwychwstał!" Niech ta prawda rezonuje w tobie, prowadząc cię przez każde wyzwanie i każdy triumf. Zmartwychwstanie to nie tylko wydarzenie historyczne; To żywa rzeczywistość, która daje nam siłę do odważnego życia, głębokiej miłości i wiernej nadziei w świecie, który tak desperacko potrzebuje jego światła.

Zachęta

Wierz, bo światło Zmartwychwstania świeci jasno w tobie, zapraszając cię naprzód ku życiu pełnym łaski i celu. Przyjmij tę nadzieję i pozwól, by oświetliła twoją drogę dziś i zawsze. Amen.

Ojciec Anthony

Izrael prześladowuje chrześcijan

Gasnące światło: Codzienna walka chrześcijan w Ziemi Świętej

Przez wieki Ziemia Święta była kolebką wiary chrześcijańskiej. Dziś jednak lokalni chrześcijanie stoją w obliczu narastającego kryzysu. Rozdarci między polityczną radykalizacją a trwającą wojną, codzienna rzeczywistość dla katolików i innych chrześcijan w Izraelu i na palestyńskich terytoriach staje się coraz trudniejsza.

Z roku na rok agresja wobec chrześcijan rośnie. To, co kiedyś było sporadycznym nękanieniem, stało się stałą regularną, pozornie tolerowaną częścią życia, zagrażając samej obecności

Kościół w ziemi Chrystusa.

Ukrywanie wiary w biały dzień

W Izraelu i na okupowanych terytoriach liczba aktów wandalizmu, zastraszania i fizycznych napaści mnoży się. Aby uniknąć plucia, werbalnych obelg czy bití, wielu chrześcijan czuje się zmuszonych do ukrywania swojej tożsamości. Świeccy zostawiają swoje krzyże i medale w domach, podczas gdy niektóre zakony zakonne zalecają księżom i zakonnicom, by nie nosili habitów publicznie.

Ks. Bernard Alter, który służył w Ziemi Świętej przez 20 lat, wspomina surowy przykład tego codziennego upokorzenia:

"Kiedy przechodziłem w swoim habicie przez Jerozolimę... na trasie o długości około 4 km zostałem opluwany co najmniej 10 razy. Pewnego razu, w pobliżu naszego opactwa na górze Syjon, spotkałem grupę młodych ludzi wychodzących ze szkoły talmudycznej. Musiałem ich przepuścić, a każdy, kto mijał mnie, pluł... Policjantka stała w pobliżu i w ogóle nie zareagowała."

Według jerozolimskiego Centrum Edukacji i Dialogu Rossing, nie są to odosobnione przypadki. Centrum informuje, że przemoc wobec chrześcijan wzrosła o ponad 60% tylko w ciągu ostatniego roku.

Typowe formy nękania:

- Werbalne i fizyczne przemoc: Plucie i krzyki na duchownych i świeckich.
- Wandalizm: Zbezczeszczenie kościołów i symboli chrześcijańskich.
- Zastraszanie: nękanie na obszarach silnie patrolowanych, szczególnie w Starym Mieście Jerozolimy.

Zniszczenia wojny

Choć sytuacja pogarszała się od lat, po tragicznych wydarzeniach z 7 października 2023 roku, kiedy palestyńska grupa terrorystyczna Hamas dokonała masakry izraelskich cywilów, nastąpiła radykalna zmiana. W trakcie wojny izraelska odpowiedź militarna mająca na celu rozbić Hamas przyniosła szerokie zniszczenia Strefie Gazy – i jej niewielkiej społeczności chrześcijańskiej.

Przed wojną w Gazie mieszkało ponad 1000 chrześcijan. Obecnie pozostało mniej niż 500 sztuk. Wielu zostało zabitych, zmarłych z powodu chorób i głodu lub uciekło. Instytucje katolickie, w tym lokalna szkoła i Kościół Świętej Rodziny, zostały uwikłane w ogień krzyżowy, narażone na bombardowania i ostrzał snajperski.

Ks. David Neuhaus, izraelski jezuita i profesor Pisma Świętego, ostrzega przed poważnymi stratami humanitarnymi. "Jeśli nie powstrzymamy tego w Gazie, to samo stanie się na Zachodnim Brzegu" – zauważa, wskazując na skrajną retorykę niektórych przywódców politycznych wobec Palestyńczyków.

Radykalizm polityczny i niekontrolowana przemoc

Wzrost nękania jest ściśle powiązany z szerszym trendem politycznej i społecznej radykalizacji w Izraelu. Koalicja premiera Benjamina Netanjahu w dużej mierze opiera się na bloku Syjonizmu Religijnego. Wśród nich są takie postacie jak Itamar Ben-Gvir, minister bezpieczeństwa narodowego, który ma historię skrajnego aktywizmu nacjonalistycznego.

W tej ideologii niektórzy polityczni liderzy promują przekonanie, że tylko Żydzi mają boskie prawo do ziemi, pozostawiając niewiele miejsca dla Arabów Palestyńczyków, w tym chrześcijan. W konsekwencji organy ścigania często przymykają oko na nękanie. Centrum Rossing zauważa, że zdecydowana większość spraw dotyczących ataków na chrześcijan zostaje zamknięta bez żadnego dochodzenia.

Demografia i statystyki Świętej Ziemi w przeglądzie

Metryka dane	Dane historyczne / Poprzednie	Aktualne
Chrześcijańska ludność w Gazie	> 1000 (przed październikiem 2023)	< 500
Ogólna populacja chrześcijańska	~4% (20 lat temu)	< 1%
Chrześcijanie w Izraelu (głównie Arabów)	Nie ma	~180 000
Chrześcijanie na Zachodnim Brzegu/Gazie/Wschodniej Jerozolimie	~45 000	Nie ma
Wzrost przemocy (2024–2025)	Nie ma	+ 63%

Złapany w krzyżowym ogniu

Dla lokalnych chrześcijan codzienne życie to walka o podstawową godność. Podczas gdy międzynarodowi pielgrzymi odwiedzają święte miejsca w komfortowym stanie, lokalni palestyńscy chrześcijanie spotykają się z poważnymi ograniczeniami w podróżach.

"Ludzie pielgrzymujący do Ziemi Świętej nie zdają sobie sprawy, z jakimi problemami codziennie zmagają się lokalni chrześcijanie" – wyjaśnia Sylwia Hazboun, która jest żoną palestyńskiego chrześcijanina. "Pielgrzymi denerwują się, że muszą spędzić 15 minut na punkcie kontrolnym, podczas gdy lokalni Palestyńczycy nawet nie mają możliwości przejścia przez taki punkt."

Z powodu tych trudnych warunków ekonomicznych i społecznych młodzi chrześcijanie coraz częściej opuszczają Ziemię Świętą, by zakładać rodziny gdzie indziej.

Nadużycie Pisma Świętego

Dodatkowo złożony jest wpływ "chrześcijańskiego syjonizmu", mocno promowanego przez niektóre ewangelikalne grupy protestanckie w Stanach Zjednoczonych. Ten ruch polityczno-religijny argumentuje, że nowoczesne państwo Izrael ma dane przez Boga prawo do rozszerzania swoich granic – czasem sięgających od Nilu po Eufrat – aby wypełnić biblijne proroctwo.

Ta teologia silnie wpływa na politykę USA, co widać w mianowaniu takich postaci jak pastor Mike Huckabee ambasadorem USA w Izraelu. Jednak katolicy przywódcy ostrzegają, że ta interpretacja zniekształca Ewangelię.

Ks. Neuhaus, który przeszedł z judaizmu na katolicyzm, podkreśla prawdziwe przesłanie Biblii: "Musimy przypominać ludziom, że Święta Księga mówi o życiu, godności ludzkiej i równości wszystkich ludzi. Niestety, wielokrotnie w historii Biblia była interpretowana w taki sposób, że zniewalała ludzi i usprawiedliwiała kolonializm."

W miarę jak obecność chrześcijan w Ziemi Świętej maleje do mniej niż 1%, Kościół powszechny zostaje wezwany do spojrzenia poza starożytne kamienie Jerozolimy i dostrzeżenia żywych kamieni – zwykłych wierzących – którzy walczą, by utrzymać wiarę przy życiu w miejscu, gdzie



Kościół Rozmnażania w Tabgha, widoczny przez spalony dach budynku pomocniczego obok kościoła.

się narodziła.

Modlitwa za Ziemię Świętą:

Panie, Księżę Pokoju, modlimy się za naszych braci i siostry w Ziemi Świętej. Daj im odwagę w obliczu prześladowań, pocieszenie w ich żałobie, i nadzieję pośród zniszczeń wojny. Niech przywódcy kierują się sprawiedliwością, i niech godność każdego ludzkiego życia będzie szanowana. Amen.



Dookoła świata

Czasem przegapione wiadomości

UMACNIANIE FLANKI

LINIA OBRONY BAŁTYCKIEJ

W trzeźwym odzwierciedleniu współczesnych napięć geopolitycznych, siły łotewskie, amerykańskie i duńskie budują prototyp Linii Obrony Bałtyckiej na poligonie szkoleniowym w Seliji.

Najważniejsze momenty projektu:

Zakres: Wzmacnianie wschodnich granic Litwy, Łotwy i Estonii.

Cechy: Bunkry, okopy, pozycje pancerne i betonowe "smocze zęby".

Cel: Odstraszenie potencjalnych najazdów z Rosji i Białorusi, ostatecznie łącząc się z polską "Wschodnią Tarczą".

Kapitan Roberts Zarins z łotewskiej Gwardii Narodowej wyjaśnia pilność: "Nie ma już czasu na improwizację." W konsekwencji baza w Seliji rozrasta się do 2 000 żołnierzy.

Z katolickiej perspektywy ten rozwój skłania się do uczciwej i zniuansowanej oceny moralnej. Kościół potwierdza prawowite prawo – i poważny obowiązek – suwerennych narodów do ochrony swoich obywateli przed niesprawiedliwą agresją (Katechizm Kościoła Katolickiego, 2265). Ostrożne działania państw bałtyckich mające na celu ochronę ich obywateli są zgodne z zasadą proporcjonalnej samoobrony.

Jednak konieczność wylewania ciężkiego betonu do podziału ziem jest tragicznym przypomnieniem o naszym rozbitym świecie. Choć uznajemy praktyczną potrzebę odstraszenia, te fizyczne bariery muszą wzywać wiernych do pilnej modlitwy. Prawdziwy pokój wymaga czegoś więcej niż "smoczycy zębów"; Wymaga sprawiedliwości, dyplomacji i nawrócenia serc.

KONFRONTACJA Z PRAWDĄ HISTORYCZNĄ

TRAGEDIA W HUCIE PIENIACKEJ

Jako katolicy jesteśmy powołani do budowania pokoju na solidnych fundamentach prawdy. Niedawno Ukraiński Instytut Pamięci Narodowej ogłosił badania w Hucie Pieniackiej (obecnie na

terenie dzisiejszej Ukrainy), twierdząc, że wieś została tragicznie zniszczona przez "niemiecką policję" w lutym 1944 roku.

Choć pamięć o zmarłych jest moralnym imperatywem, autentyczne pojednanie wymaga konfrontacji z niewygodnymi rzeczywistościami. Polski Instytut Pamięci Narodowej poprawia ten zapis historyczny:

Sprawcy: Głównie ukraińscy ochotnicy z 4. Galicyjskiego Ochotniczego Pułku Policji SS.

Kolaboranci: jednostki UPA (Ukraińska Armia Powstańca) oraz lokalne nacjonalistyczne paramilitarne oddziały, które według świadków otoczyły wieś.

Zbrodnia: Nie była to niejasna tragedia wojenna, lecz celowe masowe mordowanie cywilów.

Zaciemnianie tożsamości sprawców – nawet by chronić narrację narodową – jest głębokim błędem etycznym. Chrystus naucza, że prawda nas wyzwala (J 8:32). Umniejszanie masowego morderstwa utrudnia prawdziwe uzdrowienie między sąsiednimi ludami i karmi trącący się ból.

Dziennikarska integralność i chrześcijańska sprawiedliwość wymagają jasności, a nie pominięcia. Tylko uznając dokładny charakter tej zbrodni, możemy naprawdę uczcić godność ofiar, którą ofiary dały od Boga, szukać autentycznego przebaczenia i zapewnić, że taka ciemność nigdy się nie powtórzy.

ZIEMIA ŚWIĘTA

CZYSTKI ETNICZNE

Amnesty International wysunęła jeden z najpoważniejszych zarzutów w prawie międzynarodowym wobec władz izraelskich: "czystki etniczne" społeczności beduińskich i pasterzy na Zachodnim Brzegu, obok nielegalnej aneksji palestyńskiej ziemi. W niedawnym raporcie organizacja twierdzi, że przymusowe przesiedlenia Izraela na Zachodnim Brzegu stanowią zbrodnię przeciwko ludzkości.

W Strefie C – ponad połowie Zachodniego Brzegu, pod pełną kontrolą Izraela – Amnesty informuje, że 27 społeczności zostało przymusowo przesiedlonych lub zagrożonych przesiedleniem w latach 2023–2025. Jednocześnie Izrael prowadzi aktywną politykę rozszerzania żydowskich osiedli. Dane ONZ sugerują, że średnio codziennie dochodzi do sześciu ataków osadników na Palestyńczyków.

Z chrześcijańskiego punktu widzenia moralnego nie chodzi tu tylko o geopolitykę; chodzi o złamanie podstawowego przykazania miłości bliźniego i szacunku dla godności danej przez Boga każdej osobie. Polityki, które celowo minimalizują obecność narodu, przejmują ziemię lub uzbijają cywilów w sposób napędzający przemoc, są bezpośrednio sprzeczne z katolicką nauką społeczną dotyczącą dobra wspólnego, solidarności i sprawiedliwości.

Bez względu na to, jakie jest postrzeganie szerszego konfliktu, celowe wykorzenianie społeczności i systematyczne zastraszanie nie mogą być pogodzone z Ewangelią ani z jakąkolwiek poważną etyką praw człowieka.

BIAŁORUŚ

PODKRĘCANIE TEMPERATURY NA KOŚCIÓŁ

Na Białorusi władze cicho, ale konsekwentnie zaostrzały śruby wobec Kościoła katolickiego. Ostatnio zmusili grupę długoletnich polskich księży do opuszczenia kraju, po prostu odmawiając

odnowienia pozwoleń na pobyt. Jak donosi Bryan Lawrence Gonsalves dla EWTN News, nie jest to odosobniona biurokratyczna potknięcia; To część wzoru.

Na początku marca dwóch księży z diecezji pińskiej na południu Białorusi zostało zablokowanych przed kontynuowaniem swojej posługi. W maju trzech kolejnych z diecezji witebskiej straciło pozwolenia. Pod koniec tego miesiąca poszło pięciu księży i jeden zakonnik z archidiecezji mińsko-mohilewskiej. Wszyscy są obywatelami polskimi, którzy od lat – niektórzy – od dziesięcioleci – posługują w parafiach białorusi.

Przekaz jest jasny: państwo chce Kościoła, który może kontrolować i przekształcać. Podobnie jak chiński program "sinicyzacji", Białoruś wydaje się dążyć do "białorusinizacji" Kościoła – osłabiając jego historyczne więzi z Polską, jedynym silnym europejskim ogniwem, oraz wolność mówienia prawdy.

Z moralnego punktu widzenia to coś więcej niż polityka. To atak na wolność religijną, prawo wspólnot do przyjmowania sakramentów od księży, którym ufają, oraz na uniwersalny charakter Kościoła. Katolicy, w końcu, należą przede wszystkim do Chrystusa, a nie do żadnej ideologii państwowej.

Czytamy papieża Leona

Bazylika Sagrada Família przypomina nam, że życie chrześcijańskie to zawsze podróż, ponieważ dotyczy projektu, który sam Bóg doprowadza do realizacji.

Świat przechodzi głęboki kryzys duchowy i kulturowy, objawiający się w wielu formach przemocy, polaryzacji i wzajemnej nieufności. W tym kontekście pokój jawi się jako aspiracja polityczna, a jeszcze bardziej jako prawdziwy wymóg moralny. Wzywa do publicznego języka, który szanuje tych, którzy myślą inaczej; dla instytucji obsługujących spotkania; oraz pamięci historycznej, która dąży do prawdy i pojednania.

Podróż apostolska do Hiszpanii, spotkanie z członkami hiszpańskiego parlamentu, Madryt, 8 czerwca 2026.

Nie przestawmy szukać, zadawać pytań i prowadzić dialog – z Bogiem i między sobą – nawet w samym sercu nocy. Idźmy razem w wierze, która harmonizuje różnorodność naszych idei i wrażliwości, aby szukać prawdy, która prowadzi nas ku dobru wspólnemu; aby ten kraj był miejscem przyjaznym dla wszystkich, gdzie każdy człowiek jest szanowany w swojej godności i kochany tak, jak jest.

Podróż apostolska do Hiszpanii, czuwanie modlitewne, Barcelona, 9 czerwca 2026.

Pytasz mnie, czy jako dziecko chciałem zostać papieżem. Cóż, Renzo, myślę, że nie. Wydaje mi się, że nigdy o tym nie myślałem. Mogę jednak powiedzieć jedno: od najwcześniejszych lat czułem pragnienie, by oddać swoje życie Bogu. Jeszcze nie wiedziałem dokładnie, jak i dokąd Pan mnie zaprowadzi. Z czasem odkryłem, że Jezus wzywa mnie do podążania za Nim jako kapłana i że ta droga prowadziła przez Zakon św. Augustyna.

Odpowiedź na pytanie 6-letniego chłopca podczas spotkania z przedstawicielami organizacji charytatywnych i humanitarnych, Barcelona, 10 czerwca 2026.

Dziś Bazylika Sagrada Família wita nas w tym pięknym mieście, otwierając swoje drzwi niczym ramiona, by zaprosić wszystkich do tego ołtarza i wysłuchać słowa Bożego. To kościół, który czyni nas rodziną ukochaną przez Pana, karmioną Jego życiem w Eucharystii. W ten sposób Barcelona – *la ciutat comtal* [miasto hrabiów] – oraz cała Katalonia zbierają się w tym kościele, co jest również znakiem jedności i zgody, i podnoszą wzrok, by spojrzeć w twarz Boga. (...) Bazylika Sagrada Família pozostaje do dziś budynkiem wciąż w budowie. Przypomina nam, że życie chrześcijańskie to zawsze podróż, ponieważ dotyczy projektu, który sam Bóg doprowadza do realizacji. (...) Jako architekt rozpalony wiarą, czcigodny Sługa Boży Antoni Gaudí zaprojektował te przestrzenie z

pragnieniem opowiedzenia tajemnic życia Pana – w ten sposób zaferował nam duchową pielgrzymkę prowadzącą do spotkania z Chrystusem.

Podróż apostolska do Hiszpanii, homilia w Bazylice Sagrada Família, Barcelona, 10 czerwca 2026.

Mercy zaczyna się od drobnych gestów: czasem od kilku ciasteczek i odrobiny mleka; w innych chwilach – pięcioma bochenkami chleba i dwoma rybami (por. Mt 14:17-21). Nie chodzi o rozwiązanie wszystkiego, lecz o oddanie wszystkiego w ręce Boga i bycie obecnym tam, gdzie człowiek cierpi, gdzie zasoby są niewystarczające, nie ma wspólnego języka, ale gesty mogą nadal mówić.

Podróż apostolska do Hiszpanii, spotkanie z organizacjami wspierającymi migrantów, Las Palmas de Gran Canaria, 11 czerwca 2026.

Alicja Lenczewska: Świadeństwo współczesnej mistyczki o zmartwychwstałym Chrystusie



5 stycznia 2012 roku emerytowana polska nauczycielka odeszła w hospicjum w Szczecinie. Dla świata świeckiego Alicja Lenczewska była zwykłą kobietą, która całe życie poświęciła nauczaniu rękodzieła i pedagogiki. Jednak pozostawiła po sobie dwa głębokie dzienniki duchowe – Świadeństwo i Słowa Instrukcji – które zostały później ocenione przez komisję teologiczną i zatwierdzone przez Kościół katolicki.

Jej pisma ujawniają niezwykłą głębię teologiczną, oferując poważne i pilne przesłanie dla współczesnego świata: Chrystus żyje, duchowa walka o dusze jest zaciekle, a wezwania do radykalnego nawrócenia nie można zignorować.

Od powierzchowności do szoku łaski

Urodzona w Warszawie w 1934 roku, wczesne życie Alicji naznaczone było tragedią II wojny światowej. Jej ojciec zmarł w 1939 roku, a ona była wychowywana przez matkę, ostatecznie osiedlając się w Szczecinie. Przez dziesięciolecia prowadziła konwencjonalne życie jako nauczycielka i zastępczyni dyrektora. Z własnego przyznań, jej katolicyzm był powierzchowny.

"Były okresy trwające kilka lat, gdy mieszkałam poza Kościołem, niemal całkowicie w sprzeczności z Bogiem przykazaniem," napisała. Podróżowała po świecie w poszukiwaniu sensu, dobra i piękna, tylko po to, by spotkać się z głębokim poczuciem pustki.

Punkt zwrotny nastąpił w 1984 roku. Po śmierci matki Alicja i jej brat zaczęli uczestniczyć w spotkaniach Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej. Zanurzyła się w literaturze duchowej, która przygotowała jej serce na ostateczne spotkanie.

Podczas rekolekcji w Gostyniu 8 marca 1985 roku Alicja doświadczyła mistycznego przebudzenia. Po przyjęciu Komunii Świętej zasłona świata materialnego zdawała się unikać.

"Jezus stał przede mną. Bardziej prawdziwe, bardziej prawdziwe niż wszystko, co było w kaplicy... Ogrom miłości tak wielkiej, tak niespotykanej, że przed nią można tylko płakać nad własną niewdzięcznością. A potem radość, że mnie kocha. Radość pękająca serce."

Od tego momentu jej hierarchia wartości została trwale odwrócona. Jezus Chrystus stał się jej jedynym pragnieniem.

Dzienniki duszy

Na rekolekcjach w Gostyniu Alicja otrzymała rzadką łaskę regularnych mistycznych spotkań. Jezus zaczął udzielać jej bezpośrednich duchowych wskazówek, nakazując jej wszystko zapisywać.

"To, co zapisujesz, jest po to, by ludzie zrozumieli, że chcę przemówić do wszystkich" – powiedział jej Jezus. "Że jestem z każdym człowiekiem, w każdym momencie jego życia."

Te pisma tworzyły jej dwa dzienniki. Aby dostosować swoje życie do nowo odkrytej wiary, Alicja wprowadziła radykalne zmiany. Sprzedała swój telewizor, przekazując dochód na cele charytatywne, i oczyściła dom z niepotrzebnych rzeczy. Jej codzienna rutyna stała się oparta na Eucharystii, Adoracji Eucharystycznej, Różańcu, Liturgii Godzin oraz surowym poście przy chlebie i wodzie w środy i piątki.

Główne tematy teologiczne w pismach Lenczewskiej

Komisja teologiczna, która przeglądała dzienniki Alicji, zauważyła ich głęboką zgodność z nauczaniem Kościoła. Jej pisma dotyczą kilku kluczowych aspektów wiary katolickiej:

<i>Teologiczne założenie</i>	<i>Mistyczny Wgląd otrzymany przez Alicję</i>
Eucharystia	Chrystus jest naprawdę obecny. Msza nie jest jedynie pomnikiem, lecz ponadczasową rzeczywistością Golgoty uobecnioną. Przyjmowanie komunii w grzechu śmiertelnym to poważne profanowanie.
Grzech i Miłosierdzie	Grzech śmiertelny duchowo zabija Boga w duszy. Jednak poprzez sakrament pokuty Chrystus wskrzesza duszę. Nie ma beznadziejnych sytuacji, jeśli ktoś chce wrócić.
Modlitwa	Modlitwa to jedność z Bogiem. Bez niej nawet "dobre" uczynki są puste i podatne na wpływ demonów. Dobro i mądrość to energie płynące bezpośrednio z Boskiego Źródła.
Cierpienie	Cierpienie, gdy jest zjednoczone z Chrystusem, ma moc odkupieńczą. Miłość musi być egocentryczna, a nie zaborcza.

Niewidzialne stygmaty i duchowa wojna

Na początku 1989 roku mistyczna podróż Alicji pogłębiła się, gdy otrzymała niewidzialne stygmaty. Zamiast ran fizycznych, doświadczyła ostrej duchowej agonii Chrystusa. Czuła Jego ból nad kapłanami i wierzącymi, którzy Go zdradzają, którzy używają Go dla swojej próżności i którzy deprecją Jego krew przez egoizm.

"Otrzymałaś znak bólu," wyjaśnił Jezus, "aby ułatwić ci pozostanie we Mnie nieustannie... To jest prawda i to jest część mojego cierpienia zadośćuczynienia i odkupienia."

Z tą łaską przyszła intensywna duchowa walka. Podczas tworzenia Słów Instrukcji Alicja znosiła poważne ataki psychologiczne i duchowe ze strony sił demonicznych. Jezus przypominał jej o stawkach:

- Globalne zagrożenie: Jezus ostrzegał, że nowe dzieło Szatana, podążające za totalitaryzmami XX wieku, polega na wzniecaniu wzajemnej nienawiści i podziałów poprzez różnice etniczne, narodowe i religijne.

- Bitwa o dusze: "Och, gdybyś wiedziała, jak wielka jest walka, jak zaciekła walka o każde ludzkie serce" – powiedział jej Jezus.
- Broń modlitwy: Aby przeciwdziałać demonicznemu uciskowi, Jezus dał Alicji konkretne instrukcje dotyczące duchowej obrony.

Dyrektywa Obrony Duchowej:

"Jeśli czujesz, że nadchodzą ataki szatana, gdy ciemność i ucisk otaczają twoją duszę, natychmiast módl się Sub Tuum Praesidium [Lecimy do Twojego patronatu], bo to egzorcyzm."

Prorok na współczesną erę

Po przejściu na emeryturę w 1987 roku Alicja poświęciła całe życie ewangelizacji. Wolontaryjnie pracowała w swojej lokalnej parafii, złożyła śluby wieczyste w Rodzinie Serca Ukrzyżowanej Miłości i współzałożyła Apostołów Czystej Miłości.

Była głęboko oddana przesłaniom Fatimy i Medjugorje, organizując pielgrzymki i prowadząc grupy modlitewne. Powtórzyła pilne wezwania Matki Bożej do pokuty, ostrzegając, że bez nawrócenia i powrotu do Boga globalne niepokoje i podziały będą tylko eskalować.

"Nic nie będzie zjednoczone i nie będzie pokoju bez nawrócenia – bez Boga," nagrała w 1999 roku.

"Płoniemy do końca"

W 2010 roku mistyczne spotkania ustały. Wiosną tej wiosny u Alicji zdiagnozowano nieuleczalnego raka nerki. Stawiła czoła swojej diagnozie nie z rozpaczą, lecz z spokojną akceptacją, postrzegając chorobę jako ostateczny dar oczyszczający od Boga.

W grudniu 2011 roku trafiła do hospicjum w Szczecinie, pragnąc jedynie uczęszczać na codzienną Mszę i nie obciążać rodziny. W swoich ostatnich godzinach czuwający obserwowali, jak zagląda w wieczność.

"Jak tam jest pięknie! Widziałem rodziców. Jak bardzo nas kocha! Byłam na zewnątrz," wyszeptała umierająca kobieta.

Jej ostatnie słowa były głębokim świadectwem duszy całkowicie pochłoniętej boską miłością: "O Jezu, spójrz na mnie. Płoniemy, Jezu! Płoniemy do końca! Spaliłeś się do końca. Spaliłem się do końca."

Alicja Lenczewska zmarła 5 stycznia 2012 roku. Jej życie jest surowym, pięknym przypomnieniem współczesnego Kościoła. Jak napisała w 2009 roku, największe zagrożenie dla Kościoła nie pochodzi ze świata świeckiego, lecz z wnętrza – z serc, które "zamiast być sercem i rękami Chrystusa, są Jego ranami."

Poprzez swoje dzienniki Alicja nieustannie zaprasza zwykłych katolików do wyjścia z duchowej powierzchowności i stania się sercem oraz rękami Zmartwychwstałego.

Moim zdaniem

Czy etyka to tylko stary przesąd?

Zmierzamy ku poważnemu rozdrożeniu. Jeśli porzucimy nasze wartości, stracimy wewnętrzną siłę, której potrzebujemy, by stawić czoła zmieniającemu się, trudniejszemu światu.

Dziś pieniądze i użyteczność wydają się rządzić wszystkim. Liczy się to, co się sprzedaje, co płaci, co daje szybką przyjemność. Relacje sprowadzają się do networkingu: rozmawiamy z ludźmi, którzy mogą pomóc nam w karierze, a nie z tymi, którzy pomagają nam się rozwijać jako osoby.

Umowy zastępują prawdziwe rozmowy.

Rozprzestrzenia się cichy "darwinizm społeczny": jeśli zarabiasz, liczysz; Jeśli przestaniesz zarabiać, znikasz. To, co jest od razu użyteczne, przeważa nad tym, co prawdziwe, dobre lub piękne.

Musimy więc zapytać: czy wciąż potrzebujemy etyki, filozofii i sztuki, które nie "przynoszą efektów"? Jeśli marketing i szybki zysk są królem, to po co myśleć o dobrocie, godności czy tym, co może przywrócić nasze zaufanie do innych?

Mówi się nam też, że niemal wszystko – kultura, cywilizacja, nawet płęć biologiczna – to tylko "konstrukt". Jednocześnie Europa przyjmuje wielu nowo przybyłych z miejsc, które nie dzielą jej etycznych korzeni w Ewangelii i Dziesięciu Przykazaniach. Niektórzy przychodzą, by zbudować wspólne życie; Inni po prostu przychodzą, by wykorzystać społeczeństwo, które już nie wierzy w siebie.

To trudna prawda: bez solidnych wartości, bez moralnego kręgosłupa, stajemy się łatwym celem – dla agresywnych ideologii w kraju i dla tych, którzy widzą w naszym zamieszaniu szansę.

Obrona naszej cywilizacji nie polega na tęsknotze za przeszłością. Chodzi o decyzję, czy nadal wierzymy w etykę, nawet jeśli jest ona "komercyjnie bezużyteczna". Etyka chrześcijańska daje odwagę, jasność i solidne podstawy. Mówi nam, kim jesteśmy i co warto chronić.

Jeśli to porzucimy, nie skończymy w jakiejś neutralnej, "wolnej wartości" przestrzeni. Obudzimy się w systemie zaprojektowanym przez innych – ludzi, którzy wierzą w zasady, ale niekoniecznie w sprawiedliwość, miłosierdzie czy godność ludzką. Żadna społeczność nie żyje bez norm; Jedynym pytaniem jest, czyje będą one normami.

Więc wybór stoi tuż przed nami: dryfować z kulturą, która czi użyteczność i szybkie zyski, albo świadomie wrócić do etyki zakorzenionej w naszej chrześcijańskiej tradycji – zanim pusta przestrzeń, którą stworzyliśmy, zostanie wypełniona czymś znacznie surowszym.

Tony Wood

Modlitwa



Prosimy, pamiętajcie, aby modlić się za tych, którzy są chorzy, potrzebują lub prosili nas o modlitwę: Cecil Finn, Andrew McLaughlin, Claire Wiggins, Russell Carroll, Lucy Cunningham, Tommy McGrory Senior, Lilian Cox, Sarah Carmichael i Doleen Durnin.

Proszę, miejcie w modlitwach Johna Browna, który zmarł w zeszłym tygodniu, oraz Anthony'ego Wilsona (Tony) (1994), Johna **Violę i wszystkich**, których rocznice przypadają mniej więcej w tym czasie.

Wiadomości i wydarzenia

Dołącz do nas na herbatę i kawę w sali po niedzielnej Mszy. Serdecznie witamy gości i z przyjemnością podzielimy się z Wami naszą gościnnością. Mamy nadzieję, że się tam zobaczymy!



campbeltown@rcdai.org.uk



www.stkieranscampbeltown.org



<https://www.facebook.com/campbeltownrcchurch/>

parafia diecezji R.C. Argyll i Wysp; Charitable Trust, zarejestrowana szkocka organizacja charytatywna, SC002876
Proboszcz: ks. A. Wood, św. Kieran, Campbeltown; Tel. 01586 552160